

Rząd rozważa wprowadzenie dobrowolności uczestnictwa w kapitałowym systemie emerytalnym, aby w ten sposób zlikwidować OFE. Wprowadzenie dobrowolności, za którą kryje się likwidacja funduszy emerytalnych ma na celu zaspokojenie krótkookresowych potrzeb budżetowych państwa, a nie bezpieczeństwo wypłaty emerytur. Dobrowolność proponowana przez premiera, nie ma nic wspólnego z prawdziwą dobrowolnością, zdecydowanie bliżej jej do przymusu zastosowanego przez Orbana na Węgrzech.

#### • Opis przypadku

Rząd proponuje wprowadzenie dobrowolności w systemie emerytalnym. Ubezpieczony miałby wybierać czy chce pozostać w OFE, czy całość składki emerytalnej przekazywać tylko do ZUS.

Z drugiej strony demonizuje on Otwarte Fundusze Emerytalne - "Konstrukcja OFE nie była doskonała. Nie chodzi o to, by jedynymi beneficjentami były instytucje finansowe, które zarobiły 10, 15, 18 mld zł. Ja bym chciał, aby te realne pieniądze były w dyspozycji przyszłych emerytów, a nie kilku instytucji". („D. Tusk w „Tomasz Lis. Na żywo” 10.06.2013).

#### • Ocena eksperta FOR

Dobrowolność proponowana przez rząd ma na celu zlikwidowanie części kapitałowej systemu emerytalnego. Najpierw rząd nierzetelnie skrytykował OFE, a teraz postuluje się, żeby można było wybierać czy w nich pozostać. Pokazuje się jak "złe OFE" dorobiły się kosztem emerytów. Tymczasem zarobiły one dla swoich klientów ok. 80 mld zł od początku swego istnienia, o czym się już nie wspomina.

Nie można winić funduszy za to, że działały zgodnie z ustalonymi przez rząd i parlament regulacjami. Funduszom zarzuca się, że są kosztowne i w związku z tym znacząco obniżają przyszłe emerytury. To jednak rząd ustalił jak wysokie opłaty mogą pobierać OFE. Zamiast narzekać, że fundusze są drogie powinien zmienić regulacje tak, by OFE były tańsze i bardziej efektywne.

Poprawę efektywności OFE obiecywano już w 2010 r. gdy minister M. Boni zaproponował szereg usprawnień, które przełożyłyby się na wyższą efektywność funduszy. Skończyło się jednak na niewiążących deklaracjach. Rząd zamiast usprawniać działanie systemu kapitałowego, obniżył składkę emerytalną przekazywaną do OFE, aby zaspokoić krótkookresowe potrzeby finansowe skarbu państwa.

Teraz mówi się o dobrowolności nie po to by polepszyć sytuację przyszłych emerytów, ale po to by po raz kolejny zaspokoić krótkookresowe potrzeby finansowe kosztem przyszłych emerytów. Rząd liczy na to, że ubezpieczeni nie będą chcieli zostać w systemie kapitałowym i przeniosą swoje składki do ZUS, co pozwoli na chwilowe pokrycie części deficytu.

Za składkami idą jednak zobowiązania, dzisiejsze składki to zobowiązania wobec przyszłych pokoleń. Jeśli ZUS zbierze dzisiaj więcej składek, to jutro będzie musiał wypłacić większe emerytury. Dodatkowo zrobi to drożej niż fundusze emerytalne, które inwestują dużą część aktywów w obligacje Skarbu Państwa oprocentowane obecnie ok. 2-3 proc., a waloryzacja subkonta w ZUS równa jest dynamice nominalnego PKB, które w ostatnich latach oscylowało w okolicach 6-7 proc.

Likwidacja systemu kapitałowego pod postacią dobrowolności znacznie obciąży ZUS w perspektywie długookresowej. Chyba, że rząd zmieni reguły waloryzacji emerytur pod pretekstem złej sytuacji w finansach publicznych, co z resztą już raz zrobił. Dodatkowo Trybunał Konstytucyjny potwierdził legalność takiego działania. To właśnie system kapitałowy miał nas chronić przed ryzykiem politycznym, które przejawia się w postaci obniżenia emerytur.

Pod hasłem dobrowolności kryje się likwidacja systemu kapitałowego jak to miało miejsce na Węgrzech. Tam również premier pozwolił obywatelom wybrać czy chcą pozostać w systemie kapitałowym stawiając przy tym takie warunki, że nikt rozsądny nie zdecydowałby się na pozostanie w tamtejszych funduszach emerytalnych (a mimo to i tak zostało 90 tys. odważnych, których oszczędności potem znacjonalizowano).

Orbanowską dobrowolność próbuje się powtórzyć w Polsce. Rząd zdemonizował OFE, a teraz chce dać ludziom iluzoryczny wybór. Jednak kto pozostanie w bardziej ryzykownych\* i "złych OFE" skoro rząd daje możliwość ucieczki do "dobrego" ZUS-u?

/Recenzent: Mateusz Guzikowski

\*Zakaz inwestowania przez OFE w obligacje skarbu państwa znacząco zwiększy ryzyko inwestycyjne funduszy.

## Kontakt do eksperta

Dawid Samoń

e-mail: [dawid.samon@for.org.pl](mailto:dawid.samon@for.org.pl)

## Forum Obywatelskiego Rozwoju

Al. J. Ch. Szucha 2/4 lok. 20, 00-582 Warszawa

tel. +48 22 628 85 11, +48 691 232 994

e-mail: [info@for.org.pl](mailto:info@for.org.pl)

[www.for.org.pl](http://www.for.org.pl)

Dołącz do nas: [facebook.com/FundacjaFOR](https://www.facebook.com/FundacjaFOR)